



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** "Dyrekcyja zakonnego życia" - nieznany traktat z 1744 roku o formacji monastycznej nowicjuszek benedyktyńskich

**Author:** Jolanta Gwioździk

**Citation style:** Gwioździk Jolanta. (2021). "Dyrekcyja zakonnego życia" - nieznany traktat z 1744 roku o formacji monastycznej nowicjuszek benedyktyńskich. "Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" T. 115 (2021), s. 109-129, doi 10.31743/abmk.12346



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz tak długo jak utwory zależne będą również obejmowane tą samą licencją.



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



JOLANTA GWIOŹDZIK\* – KATOWICE

## **„DYREKCJA ZAKONNEGO ŻYCIA” – NIEZNANY TRAKTAT Z 1744 ROKU O FORMACJI MONASTYCZNEJ NOWICJUSZEK BENEDYKTYŃSKICH**

### **Streszczenie**

W 1744 r. wileńska ksieni benedyktynek Joanna Sybilla Reytanówna opublikowała książkę *Dyrekcja zakonnego życia*. Chodziło o rodzaj praktycznego zbioru tekstów, przydatnego w całodzienniej formacji nowicjuszek, stąd zawarto tu przede wszystkim konkretne nauki, dotyczące różnych sposobów doskonalenia życia w zakonie. Uzupełniały je odpowiednie modlitwy. O praktycznej funkcji książki świadczy także jej mały format, umożliwiający lekturę w każdej dostępnej sytuacji, tym bardziej że przewidziane ćwiczenia należało prowadzić w trakcie zajęć przygotowanych na cały dzień, zgodnie z rytmem życia w klasztorze. Podstawowa grupa zagadnień poruszanych w *Dyrekcji zakonnego życia* odnosiła się do konkretnych metod kształtowania życia we wspólnocie. Każda czynność miała odniesienie do sfery duchowej. Odrębnie uczono sposobu medytacji oraz prowadzenia rozmowy duchowej. Przewidziano także opis naśladowania cnót św. Benedykta, z podziałem na poszczególne miesiące, oraz ćwiczenia się w doskonałości (z podziałem na dni tygodnia). W traktacie J.S. Reytanówna odwoływała się zarówno do ideałów formacji kongregacji chełmińskiej, jak i do nauk oraz zwyczajów modlitewnych, propagowanych przez benedyktynów, dawnych spowiedników konwentu oraz innych autorów ascetycznych. W konsekwencji powstało unikalne kompendium, mające na celu pomoc w formacji zakonnej, a jednocześnie ukazujące sposób ujęcia ideału życia mniszego w wileńskiej wspólnocie.

Słowa kluczowe: benedyktynki wileńskie; Joanna Sybilla Reytanówna; nowicjat; formacja zakonna

---

\* Jolanta Gwioździk – dr hab. literaturoznawstwa, prof. UŚ, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski

e-mail: [jolanta.gwiozdzik@us.edu.pl](mailto:jolanta.gwiozdzik@us.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-2732-4115>

Przetłumaczenie, opracowanie i wydanie w 1606 r. *Reguły św. Benedykta* „z reformacją porządków chełmińskiego, toruńskiego, żarnowieckiego, nieświeckiego i inszych wszystkich w Królestwie Polskim tejże reformacji” miało na celu to,

Aby wszystkie klasztory Regułą S. Benedykta z taką reformacją (...) wcale we wszystkim trzymały, zachowując jedność w odprawowaniu służby Bożej i ćwiczeniu duchownym, które dla większego postępu w zakonnej doskonałości jest ustanowione.

Ta edycja była wynikiem reformy polskich benedyktynek, prowadzonej pod kierunkiem ksieni żarnowieckiej Magdaleny Mortęskiej<sup>1</sup>. Chodziło o ustalenie i podanie wspólnych praw oraz zwyczajów<sup>2</sup>, do których zaliczała się jednolita formacja nowicjuszek, opisana w dodanym do reguły *Porządku nowicjatu z Reguły S. Benedykta zebranego i sporządzonego do ćwiczenia duchownego i powierzchownego na ośm części główne rozdzielonego*<sup>3</sup>. Przede wszystkim benedyktynki potrydenckie oddzieliły nowicjuszki od reszty wspólnoty. Uważano bowiem, że nowicjuszka jest to panna

nowy żywot zaczynająca, nowe reguły, nowe obyczaje, nowe miejsca, nowy habit, nowe ćwiczenia i wszystko nowe, zezwłócząc z siebie starego człowieka i cokolwiek jest ziemskiego odcinając, wszystkie chwasty z serca<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Na temat okoliczności powstania reguły zob. M. Borkowska, *Między tradycją a powrotem do źródeł. Szesnastowieczne modele odnowy życia zakonnego w Polsce*, w: *Fermentum massae mundi*, red. N. Cieślińska, P. Rudziński. Warszawa 1990, s. 12 i nast., M. Borkowska, *Potrydencka wersja Reguły św. Benedykta*, w: *Za przewodem Ewangelii. Profesja monastyczna*, Tyniec 1986, s. 249-262; też, *Two Attempts at Self Government of Feminine Religious Institutes in Poland*, „*Studia Monastica*”, 23 (1981) s. 169-179. Biogram ksieni M. Mortęskiej zob. M. Borkowska, *Słownik polskich ksień benedyktyńskich*, Niepokalanów 1996, s. 104-105.

<sup>2</sup> *Reguła Świętego Ojca Benedicta. : Z łacińskiego przetłumaczona, y z Reformacją porządków, chełmińskiego, Toruńskiego, Żarnowieckiego, Nieświeckiego, y inszych wszystkich w Krolestwie polskim teyże Reformacyey y Reguły S. Benedikta, ktore teraz są y napotym ziednoczone będą, Klasztorow Panieńskich. Władzą stolicy apostolskiej, przez Jasnie Wielmożnego Ojca, X. Wawrzynca Gębickiego, z łaski Bożej Biskupa Chelmieńskiego, Pomezaniey administratora etc. Roku pań. 1605 potwierdzona. Na końcu położone krotko zebrane łaski y odpusty przez uczestnictwo tymże Zakonnicom od ś. pamięci Clemensa PP. VIII darowane wiecznie*. W Krakowie: U Wdowy Jakuba Sybeneychera, 1606, s. 259-260. Następne edycje pochodzą z lat 1635, 1647 i 1737.

<sup>3</sup> *Porządek nowicjatu z Reguły S. Benedykta zebrany i sporządzony do ćwiczenia duchownego i powierzchownego na ośm części główne rozdzielony* w: *Reguła Świętego Ojca Benedicta...*, s. 154-261. Przedrukowano także *Porządek nowicjatu* w 1635 r. oraz jako edycję samoistną wydawniczo w 1737 r. w Sandomierzu. O popularności tekstu w środowisku zakonnym świadczy jego adaptacja (z niewielkimi zmianami) na potrzeby norbertanek, przygotowana w 1613 r. przez Gabriela Kielczewskiego, *Sposób życia Panien do zakonu się mających : według Reguły Augustyna Świętego*, [b.m.w., b.w.] 1613. Opis edycji zob. J. Gwioździk, *Kultura pisma i książki w klasztorach żeńskich dawniej Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, Katowice 2015, s. 289.

<sup>4</sup> *Rozmyślenia na początku ćwiczenia nowicjackiego sporządzone Roku Pańskiego 1778 dnia 1 miesiąca sierpnia Za staraniem [...] Beaty Nikorowiczówny konwentu lwowskiego WW PP Bene-*

Nowicjat był miejscem próby powołania (należało wypełnić nie tylko przykazania, ale i dochować rad ewangelicznych), zakonu („który doświadcza i upatruje, którzy się zgodzą albo nie do budynku duchownego”) i czasem sprawdzenia własnych sił (w unikaniu pokus, przewyciężaniu przeciwności, wytrwaniu w powołaniu)<sup>5</sup>.

Nowicjat trwał dwa lata i dzielił się na kilka etapów, przy czym zalecano, by pierwsze pół roku ćwiczenia były prowadzone w grupie panien świeckich, które w klasztorze pobierały nauki. Przed przyjęciem do nowicjatu upewniano się, czy panna zna i pojmuje „wszystkie powinności chrześcijańskie”, potrafi dobrze czytać (po polsku i po łacinie) oraz pisać i śpiewać (a przynajmniej solmizować)<sup>6</sup>. Pierwszy etap formacji trwał dwa miesiące. Wówczas ustalano, czy nowicjuszka jest sposobna do podjęcia życia zakonnego, m.in. badano, czy jest świadoma trudów życia we wspólnocie, sprawdzano jej stan zdrowia, uwzględniano opinię o niej w społeczeństwie, a także dobrowolność powołania. Istotna była ponadto analiza charakteru panny, bowiem dla niektórych „żyć bez zakonu pożyteczniej niż abo klasztor onemi i zgromadzenie zarazić, abo ciężar, któremu sprostać nie są sposobne ze szkodą dusze ich a z niepokojem zgromadzenia na nie nieroztropnie włożyć”<sup>7</sup>. Po dwu miesiącach odbywał się egzamin. Pytano o stałość powołania, akceptację „ciężaru” reguły

Jeśli się jej nie uprzykrza droga tak ostra w umartwieniu i w posłuszeństwie, a ścisła w milczeniu i w ubóstwie, i jakiego ducha czuje w sobie przeciwko zakonowi tak ścisłemu w ubóstwie i w posłuszeństwie, przeciwko tak ustawicznemu ćwiczeniu zwierzchnemu przez pracę, a wewnętrznemu przez straż w myślach, ustawiczną walkę z pokusami<sup>8</sup>.

Następnie nowicjuszki przenoszono do odrębnego pomieszczenia i wyznaczano im mistrzynię nowicjatu. Jej zadanie uznawano za szczególnie istotne, bowiem „z ćwiczenia nowicjuszek wszytek postępek duchowny całego żywota i nadzieja zakonu pewna zawisła”<sup>9</sup>. Mistrzynie powinna poznawać skłonności i postęp w życiu wewnętrznym każdej panny. Uczyla je przede wszystkim prowadzenia życia według reguły św. Benedykta, poczynawszy od sposobu zachowania w klasztorze po ćwiczenia duchowe:

Gdy się panna mistrzyni z swojemi nowicjuszkami w tych rzeczach powierzchownych, tak jako się tu mówi, porządną stanie, zarazem też w samym prostowaniu ich do samego duchowieństwa i do samej doskonałości zakonnej do tych rzeczy osobiwie serca ich zniewolić usiłować ma się uczyć, aby się próżnowania wewnętrznego i powierzchownego nie tylko strzegły, ale je jako pewnego posła wszech złości w wielkiej nienawiści miały<sup>10</sup>.

*dyktynek nowicjatu Mistrzynie*, Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, rkps 118, k. 17.

<sup>5</sup> Tamże, k. 16.

<sup>6</sup> *Porządek nowicjatu*, s. 160-161.

<sup>7</sup> Tamże, s. 160.

<sup>8</sup> Tamże, s. 201-202.

<sup>9</sup> Tamże, s. 163.

<sup>10</sup> Tamże, 166.

Przed wszystkim za niezbędne uznawano „wielką żarliwość do cnót zakonnych”, wyrażonych w składanych ślubach, „wesołą męźność” w walce ze złymi nałogami i pokusami oraz wierność w zachowaniu pożądanej postawy. Celem, do którego dążyły nowicjuszki, była „wolność ducha”, który

wzgardziwszy wszystkim i sobą samym, jednoczy się z Bogiem, chcąc nie przerywać z wielką kontentacją dusze pokoju onego, którego świat dać nie może i nigdy nie tracić części onej, która w niebie zostaje z człowiekiem na wieki, a nikt od niego oddalić jej nie może<sup>11</sup>.

Drugi etap formacji obejmował sześć miesięcy. Rozpocynało go sprawdzenie, czy nowicjuszki pamiętają i dobrze pojmują otrzymane wcześniej nauki. Ćwiczenia następnie obejmowały przede wszystkim dokładne poznanie reguły św. Benedykta, a także lekturę określonych ksiąg, „pilne i gorące rozmyślanie” oraz liczne umartwienia. Ważnym sposobem pracy wewnętrznej były rozmowy duchowe. Po sześciu miesiącach ksieni i wyznaczona siostra przeprowadzały indywidualny egzamin, który obejmował sprawdzenie „sposobności” do zakonu nowicjuszki, opis jej wad i zalet („cnót”), przewidziano także bezpośrednią rozmowę z panną<sup>12</sup>.

Trzeci etap nowicjatu liczył cztery miesiące, podczas których kolejny raz czytano regułę św. Benedykta „z wykładem”<sup>13</sup>, a czas ten kończył egzamin, w trakcie którego badano zakres jej zrozumienia, gotowość do życia według ślubów zakonnych i stopień przygotowania do profesji (m.in. przez miesiąc rozmyślano o życiu zakonnym)<sup>14</sup>. Decyzje o dopuszczeniu do niej podejmowała ksieni wraz wyznaczonymi siostrami. Po profesji panny miały „ćwiczyć się (...) w postępkach do doskonałości chrześcijańskiej przez cały rok”, a mistrzyni miała je „prowadzić (...) do większej znajomości i miłości Pana Boga, w wielkim uspokojeniu”<sup>15</sup>, a także do lepszego przygotowania do życia we wspólnocie. W tym czasie „samem ich czytaniem, rozmyślaniem i ćwiczeniem duchownym z wielką ochotą bez utęsknienia zabawi, i dlatego ich ani do zgromadzenia, ani do chóru nie przypuści”<sup>16</sup>, za wyjątkiem dni świątecznych. Przewidziano ponadto specjalne przygotowanie do konsekracji.

W dziele formacji nowicjuszek największa odpowiedzialność spoczywała na mistrzyni nowicjatu oraz ksieni jako matce duchowej benedyktyńskiej wspólnoty. Najczęściej z ich inicjatywy opracowywano materiały służące przygotowaniu pań do życia zakonnego. W 1744 r. „Dla lepszej Wielebnych Panien Nowicjuszek wygody” ukazała się praca *Dyrekcja zakonnego życia*<sup>17</sup>, wydana 17 września tego

<sup>11</sup> Tamże, s. 167-168.

<sup>12</sup> Opis egzaminu zob. tamże, s. 218-225.

<sup>13</sup> Chodziło o komentarze, do najbardziej znanych należała praca J. Torquemady, zob. *W.O. y P. Jana z Turecrematu, kardinála S. Sixta na świętego Benedikta Opata Regułę wykład*. W Krakowie: W Drukarni Andrzeja Piotrkowczyka, 1607.

<sup>14</sup> *Porządek nowicjatu*, s. 231.

<sup>15</sup> Tamże, s. 232.

<sup>16</sup> Tamże, s. 233.

<sup>17</sup> *Dyrekcja zakonnego życia*. [b.m.w., b.w.], 1744. Jeden egzemplarz zachował się w klasztorze SS. Benedyktynek w Żarnowcu. Druk nie jest notowany przez bibliografie.



roku „za staraniem” ksieni wileńskiej benedyktynek J.S. Reytanówny (ksieni w latach 1741-1746)<sup>18</sup>. Wcześniej była ona przeoryszą w tym klasztorze, przy ówczesnej ksieni Magdalenie Sybilli Pacównie (urząd sprawowała w latach 1704-1741), która wznowiła działalność edytorską konwentu wileńskiego: w 1709 r. opublikowała pracę benedyktyna Romana Zawadzkiego *Metal na taksie i próbie Opatrzności Boskiej* (w 1745 r. edycję powtórnie wydała jej następczyni, J.S. Reytanówna), a w 1724 r. opłaciła druk antologii modlitw św. Gertudy<sup>19</sup>. Ewentualne dalsze prace nakładcze ksieni M.S. Pacówny utrudnił pożar z 1737 r., który w takim stopniu uszkodził część klasztoru i kościoła, że konieczny był kosztowny remont zabudowań. Joanna S. Reytanówna kontynuowała odbudowę, a jednocześnie w tej trudnej dla benedyktynek sytuacji zdecydowała się na publikację 17 września 1744 r. *Dyrekcji zakonnego życia* „dla lepszej panien nowicjuszek wygody”<sup>20</sup>. Dowodzi to nie tylko jej starań o życie wewnętrzne klasztoru<sup>21</sup>, lecz także może świadczyć o potrzebie takiego opracowania<sup>22</sup>. Chodziło o rodzaj praktycznego kompendium, przydatnego w całodziennym formacji nowicjuszek, stąd zawarto tu przede wszystkim konkretne nauki, dotyczące różnych sposobów doskonalenia życia w zakonie. Uzupełniały je odpowiednie modlitwy. O praktycznej funkcji książki świadczy także jej format (64°), umożliwiający noszenie woluminu przy sobie i lekturę w każdej dostępnej sytuacji, tym bardziej że przewidziane ćwiczenia należało prowadzić w trakcie zajęć przygotowanych na cały dzień, zgodnie z rytmem życia w klasztorze<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> Joanna Reytanówna (Rejtanówna) była córką Franciszka, podczaszego mozyrskiego. Nowicjat odbyła w 1695 r., profesję w 1697 r., przyjęła imię Sybilla. W latach 1739 i 1741 była przeoryszą. Należała do Bractwa Najświętszego Serca, założonego w 1705 r. przez ksienię S. Pacównę. Zmarła 31 sierpnia 1746 r. Biogram zob. M. Borkowska, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. 3, Warszawa 2008, s. 132.

<sup>19</sup> R. Zawadzki, *Metal na taksie i próbie Opatrzności Boskiej siła ważący albo moc i skutki metalu krzyża Ojca i Patriarchy Benedykta przeciwko morowemu powietrzu*. W Wilnie: w Drukarni Akademickiej Societatis Jesu, 1709; Gertuda św. *Niebo na ziemi albo strzeliste akty i afekty*. W Wilnie: [b.w.], 1724. O inicjatywach edytorskich benedyktynek wileńskich zob. Gwioździk, *Kultura pisma i książki*, s. 246-249. W pracy tej nie uwzględniono wspomnianej antologii.

<sup>20</sup> *Dyrekcja zakonnego*, s. 146.

<sup>21</sup> Pochlebnie o postawie ksieni pisał Stanisław Kmita w dedykacji *Kazania na dzień Wielkiego Patriarchy i Fundatora S. Benedykta Na rekwizycję wielkiej honoru S. Ojca Promotorki [...] Sybilli Reytanowny Zakonu S. O. Benedykta Xieni konwentu wileńskiego do druku podane*. W Wilnie: W Drukarni Akademii Societatis Jesu, 1745.

<sup>22</sup> Jak wspomniano, ksieni J.S. Reytanówna wznowiła w 1745 r. pracę Ch. Zdrowskiego, w tym samym roku także dedykowała Benedyktowi Tyzenhauzowi kazanie Stanisława Kmita *Wielki luminarz Benedykt święty cnotami i cudami nad słońce jaśniejszy...*, W Wilnie: w Drukarni Societatis Jesu, 1745.

<sup>23</sup> W *Porządku nowicjatu* (s. 175-177) przyjęto następujący podział dnia 24 – jutrznia z laudesami („wielka i mała”), odprawiona „z ceremoniami i uczciwością, tak jako w chórze powinny zwyczaj jest”; 5-6 – rozmyślanie; 6-8 – godziny kanoniczne „wielkie i małe” (prima, tercja, sexta, nona), dwie msze św. (komunia raz w tygodniu oraz w święta); 8-8.15 – porządek w celi; 8.15-ok. 11 – nauka pisania (dla nowych nowicjuszek), pisanie (po dwu miesiącach nowicjatu), rozmowa z mistrzynią, kapituła (we wtorki i piątki); ok. 11 – obiad; 12-13 – duchowa rozmowa; 13-13.30 –

Podstawowa grupa zagadnień poruszanych w *Dyrekcji zakonnego życia* odnosiła się do konkretnych metod kształtowania życia we wspólnocie. Formacja dotyczyła poszczególnych sfer życia, realizowanych w przestrzeni klasztoru: na chórze, w celi, refektarzu, w trakcie modlitwy liturgicznej i prywatnej, w drodze do kościoła, w czasie mszy św. Każda czynność miała odniesienie do sfery duchowej. Odrębnie uczono sposobu medytacji oraz prowadzenia rozmowy duchowej. Przewidziano także opis naśladowania cnót św. Benedykta, z podziałem na poszczególne miesiące, oraz ćwiczenia się w doskonałości (z podziałem na dni tygodnia). W podręczniku przyjęto następujący układ:

1. Określenie fundamentu zakonnego życia: „wyniszczenie samej siebie”, „wzręczenie się własnej woli” w odniesieniu do czynności codziennych, jak sen czy posiłek (s. 1-2).
  2. Modlitwa do Boga Ojca, zanoszona za pośrednictwem Chrystusa, z powoływaniem się na zasługi Jego męki. Bogu ofiarowywano sprawę konkretnej nowicjuszek, dziękując za wszelkie doznane dobrodziejstwa, „ku pożytkowi całego Kościoła i wszystkim zwierzchności” (s. 2-3).
  3. Symboliczne odniesienie poszczególnych czynności do Męki Chrystusa: „Drogi albo chodzenie co znaczy” (s. 3-7), „Ubieranie co znaczy” (s. 7-13), „Przy stole... jak się sprawować” (s. 13-26).
  4. „Intencja rozporządzona pacierzy kapłańskich” (s. 26-30).
  5. „Godziny męki Pańskiej” (s. 30-41).
  6. Akt „mimo kościoła idąc” (s. 42)
  7. Ofiarowanie pięciu i trzech „pacierzy” (s. 42-45)
  8. Sposób rozmyślania (s. 45-48).
  9. Znaczenie „pacierzy kapłańskich” (s. 49-61).
  10. Rozmowa duchowna (s. 62-78).
  11. Modlitwa przed liturgią godzin (s. 78-79).
  12. „Ćwiczenie się w cnotach”, z podziałem na dni tygodnia (s. 80-81).
  13. Modlitwy: przy „kropieniu wodą święconą” (s. 81-82), przed komunią (s. 82), poranna (s. 82-83).
  14. Wykład „pacierzy kapłańskich” i modlitwa (s. 84-111).
  15. „Ćwiczenie w cnotach św. Benedykta”, z podziałem na miesiące (s. 111-119).
  16. „Ćwiczenie się w cnotach”, z podziałem na dni tygodnia (s. 119-145).
- Informacja o przeznaczeniu książki (s. 145-146).

*Dyrekcja zakonnego życia* dzieliła nauki odnoszące się do czynności zewnętrznych oraz duchowych. Do pierwszych należał sposób zachowania w drodze na chór, gdzie odprawiano określone godziny kanoniczne, w refektarzu i w celi. Do drugich można zaliczyć sposób odprawiania godzin kanonicznych, rozważania i modlitwy.

---

zapoznanie z czytaniem na nieszpory i jutrznię; 13.30-14.30 – nauka śpiewu; 14.30 – czytanie książki duchowej; 15 – nieszpory, kompleta, rozmyślanie (pół godziny), czas wolny; 17-18 – kolacja, rozmowa duchowna; 18-19 – litania, punkty do rozmyślenia, rachunek sumienia, czas milczenia; 19 – pobyt w celi; 19.30 – sen.

Poszczególne czynności dnia codziennego odnoszono do opisów ewangelicznych, związanych z Męką Chrystusa (zob. tab. 1).

**Tabela 1. „Drogi albo chodzenie co znaczy”**

<b>Droga opisana w <i>Dyrekcji zakonnego życia</i></b>	<b>Odniesienie do wydarzenia z Ewangelii</b>	<b>Opis w Ewangeliiach</b>
na jutrznię i z jutrzni	przejście do Ogrójca i przez Cedron (s. 3)	„Wtedy przyszedł Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani” (Mt 26,36), „To powiedziawszy Jezus wyszedł z uczniami swymi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie” (J 18,1)
wyjście i powrót z primy, tercji i sexty	zaprowadzenie Chrystusa do arcykapłanów Annasza i Kajfasza (s. 3-4)	„Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go i zaprowadzili najpierw do Annasza. Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kajfasza.” (J 18,12-13, 24)
do refektarza	Jezus idący do „piwnicy” (s. 4)	„Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pretorium. A było to wczesnym rankiem” (J 18,28)
na nonę i z nony	Jezus przed Piłatem i Herodem (s. 4-5)	„Teraz całe ich zgromadzenie powstało i poprowadzili Go przed Piłata. Tam zaczęli oskarżać Go” (Łk 23,1), „A gdy się upewnił, że jest spod władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach również przebywał w Jerozolimie” (Łk 23,7)
na nieszpory i z niesporów	przejście do Piłata i droga do biczowania (s. 5)	„Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał Go ubiczować” (J 19,1)
na wieczerzę	„droga po sukienkę” (s. 5)	„A żołnierze upłótszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym” (J 19,2)
do kościoła i z kościoła	Chrystus idący „do koronowania” oraz „na ratusz”	„Gdy więc Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na trybunale, na miejscu zwanym Lithostrotos, po hebrajsku Gabbata” (J 19,13)
na kompletę i z komplety	sąd Piłata oraz niesienie krzyża na Kalwarię	„Wtedy więc wydał Go im, aby Go ukrzyżowano. A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota” (J 19,16-17)
przed snem	Jezus ukrzyżowany	„Tam Go ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa” (J 19,18)

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Dyrekcja zakonnego życia*.

Do codziennie powtarzanych, zwykłych czynności należało także przygotowanie się do snu i ubieranie się. Św. Benedykt kwestii stroju poświęcił rozdział 55 reguły, a w rozdziale 22 zaznaczył, że mnisi powinni spać ubrani i przepasani pa-



sem lub sznurem. W klasztorach tzw. kongregacji chełmińskiej strój nowicjuszek regulował *Porządek nowicjatu*, w którym odrębny rozdział traktował „O odzieniu nowicjuszek i ich westiariej, także o dobrach, które do klasztoru wnoszą”<sup>24</sup>. W nowicjacie obowiązywał specjalny ubiór:

Acz Reguła nie wspomina w jakim odzieniu nowicjuszki chodzić mają, jednak duchownym prawem Can. sanctimonialis virgo, Dist. 23 cap. 24 rzecz jest przystojna, aby w habicie tegoż zakonu nowicjuszki chodziły, w którym stałość swoją Panu Bogu trzymać obiecują. Przetoż nowicjuszki tej reformacji w sukienkach czarnych i w rąbeczkach białych według dawnego zwyczaju i sporządzenia Deklaracji rozdziału 55 także i Benedyktyny rozdziału 22 chodzić będą.

W *Dyrekcji zakonnego życia* każdemu z elementów stroju mniszego nadawano określone znaczenie. Takie odniesienie symboliczne było znane i szczególnie rozbudowane w przypadku szat liturgicznych. Kapłan w ofierze mszy św. reprezentuje bowiem osobę Jezusa, działa w Jego imieniu, a szaty liturgiczne mają ukazywać, co znaczy „przyoblec się w Chrystusa” („trzeba porzucić dawnego człowieka (...) odnawiać się duchem w waszym myśleniu i przyoblec człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości”, Ef 4,22-26). W symbolice stroju nawiązywano do treści pasyjnych, eklezjologicznych lub eucharystycznych, a poszczególnym elementom ubioru zgodnie z tym nadawano określone znaczenie<sup>25</sup>, np. stuła była symbolem więzów, którymi skępowano Jezusa w czasie biczowania, mogła także oznaczać jarzmo Chrystusa lub władzę kapłańską<sup>26</sup>. W wydany przez ksienię wileńską Marcybellę Grużewską (urząd pełniła w latach 1668-1682) *Pektoraliku duchownym* autorstwa benedyktyna Chryzostoma Zdrowskiego również symbolicznie opisano szaty celebransa, np. w humerale należało widzieć zakrycie oczu, w pasie, manipularzu i stule – powrozy krępujące Chrystusa, w ornacie – Jego szatę itp.<sup>27</sup> Te odniesienia pasyjne wykorzystano następnie w *Dyrekcji zakonnego życia*, gdzie koszula nowicjuszki miała być „szyderską szatą Pana Jezusa”, sznurówka oznaczała Jego „wewnętrzne bóle”, habit – „sukienkę”, pas i „zapinanie ręki” – powrozy, którymi krępowano Chrystusa, wiązano Jego ręce, szkaplerz symbolizował krzyż, czepek, na którym upinano wszystkie elementy przybrania głowy – „rwanie za włosy Pana Jezusa”, śmiertelnik i zawiązka – zawiązanie Mu oczu, zatyczka miała przywodzić na myśl Weronikę, strojnik z czapką – cierniową koronę, a rąbeczek (tj. welon) oznaczał całun<sup>28</sup>.

<sup>24</sup> Tamże, s. 169.

<sup>25</sup> L. Rotter, *Ubiór czy kostium? Znaczenie i funkcja strojów zakonnych*, Kraków 2015, s. 44.

<sup>26</sup> Tamże, s. 44-45.

<sup>27</sup> Ch. Zdrowski, *Pektoralik Duchowny dla Panien Zakonnych Pod Regulą Świętego Benedykta Żyjących [...] do druku za dozwoleńiem Starszych Podany*. W Wilnie : w Drukarni Akademickiej Societatis Jesu, 1681, s. 78-80.

<sup>28</sup> O elementach stroju benedyktynek zob. Borkowska, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVI-XVIII wieku*, Warszawa 1996, s. 147-153; Rotter, *Ubiór czy kostium*, s. 105-139.

Nakładaniu poszczególnych elementów stroju kapłańskiego towarzyszyła odpowiednia modlitwa<sup>29</sup>. W *Dyrekcji zakonnego życia* przewidziano również specjalne oracje (przejęte z *Pektoralika duchownego*<sup>30</sup>), które należało wypowiadać przy wkładaniu i zdejmowaniu odzieży oraz myciu się. Dla Ch. Zdrowskiego mycie w sferze duchowej symbolizowało oczyszczenie z „nieprawości” (por. Ps 51), zdjęcie habitu i szkaplerza – odrzucenie „starego człowieka” (1 Kol 9-10), a ubranie habitu i welonu było jak włożenie szaty godowej<sup>31</sup>. Teksty modlitw w *Dyrekcji zakonnego życia* również nawiązywały do obrazu szaty „godowej”, wybielonej we krwi (czyli miłości Ukrzyżowanego) Baranka (zob. Ap 7,14). Jaśniejsze szaty przywołują ponadto obraz uczyty weselnej:

Powinniśmy na te święte zaślubiny Oblubieńca i Oblubienicy przybywać w szacie godowej, to znaczy mając zrozumienie miłości najgłębszej. Jest to konieczne, abyśmy – jeżeli nie założymy szaty weselnej, to znaczy godnego pojmowania miłości – nie byli wyrzuceni z owej uczyty weselnej w zewnętrzne ciemności, to jest w zaślepienie niewiedzy<sup>32</sup>.

Zakonnice jako oblubienice Chrystusa powinny przygotować się do udziału w uczcie niebieskiej (czyli dostąpić chwały wiecznej) przez „zwleczenie starego człowieka złości” (symbolizowane przez zdejmowanie habitu) i przyobleczenie się „w nowego człowieka” Jezusa Chrystusa: „wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa” (Ga 3,27). Jednocześnie tylko Bóg może człowieka „oczyścić z nieprawości” (por. Ps 51,4), przyoblec „suknią miłości” (wkładanie habitu) i ustroić oblubienicę, tak by mogła Mu się podobać „jako najlepiej” i „wdzięczną [tj. piękną, miłą] się stawić [tj. pokazać się]” (symbol wkładania welonu)<sup>33</sup>. Tylko On wreszcie mógł „obmyć” i „oczyścić z nieprawości” (modlitwa w czasie mycia). Należało ponadto prosić Boga o niewinność, czystość i godne zachowanie ślubów zakonnych (symbolika pasa<sup>34</sup>), a także o naśladowanie Jego posłuszeństwa i cierpliwości świętej, by „drogą zakonnej obserwacji (...) zająć do wiecznej chwały”.

Symboliczny wymiar przybierały również czynności nowicjuszek związane z posiłkiem. Zasady zachowania w refektarzu regulowała reguła oraz tzw. zwyczajniki, *Porządek nowicjatu* zaś dokładnie ustalał sposób postępowania nowicjuszek. Przewidziano na ich potrzeby „odrębną kuchenkę albo komin nie mały i inne miejsca do porządku domowego sporządzone i wszystkie w jednym zawarcu pod kluczem mistrzyniej zamknięte”<sup>35</sup>. W refektarzu stół dla profesek był odrębny, mogła z nimi siedzieć tylko mistrzyni i kantorka. Czas obiadu i wieczerzy rów-

<sup>29</sup> Rotter, *Ubiór czy kostium*, s. 44.

<sup>30</sup> Zdrowski, *Pektoralik Duchowny*, s. 56-57.

<sup>31</sup> Dokładniej na ten temat zob. J. Gwioździk, *Benedyktynka doskonała (Pektoralik duchowny 1681)*, w: *Monastycyzm XV-XVIII wieku. Tradycja średniowieczna wobec wyzwań nowożytnego humanizmu*, red. M.T. Gronowski, P. Urbański, Warszawa 2016, s. 80-114.

<sup>32</sup> Grzegorz Wielki, *Komentarz do „Pieśni nad pieśniami”*, w: *Teologia duchowości*, <http://duchowosc.uksw.edu.pl/czytelnia/gwiazda/grzegorz-wielki/> (dostęp: 10.11.2016).

<sup>33</sup> *Dyrekcja zakonnego*, s. 12, Zdrowski, *Pektoralik Duchowny*, s. 57.

<sup>34</sup> Więcej na ten temat zob. Rotter, *Ubiór czy kostium*, s. 105-106.

<sup>35</sup> *Porządek nowicjatu*, s. 169.

niez należało wykorzystać na ćwiczenie pasywne, przy czym zalecenia w *Dyrekcji zakonnego życia* miały charakter zarówno wskazówek medytacyjnych, jak i praktycznych uwag, dotyczących sposobu zachowania się (zob. tab. 2). Były one adresowane do wszystkich nowicjuszek, zwłaszcza dla sióstr, które w danym tygodniu były wyznaczane do służenia wspólnocie.

**Tabela 2. „Przy stole ... jak się sprawować”**

<b>Czynność</b>	<b>Opis w <i>Porządku nowicjatu</i></b>	<b>Opis w <i>Dyrekcji zakonnego życia</i></b>
Wezwanie na posiłek („do stołu dzwonią”)	„Skoro wtóry raz do obiadu abo do wieczerzy zadzwonią, pójdą z panną mistrzynią swą z układnemi obyczajmi, statecznie, nie prędko, a wychodząc z mieszkania swego, skłonią się ku kościołowi, z krótkim westchnieniem do Pana Boga, mówiąc te abo tym podobne słowa: Panie, weźmi sobie serce moje a daj mi twoje” (s. 183)	Rozważanie: „(...) wspomnij na Pana Jezusa na krzyżu wiszącego, którego ukrzyżowawszy wszyscy się do domów swoich porozchodzili, a jedna tylko Maryja została z świętym Janem Ewangelistą i świętą Marią Magdaleną, chcąc jaką posługę Jemu uczynić” (s. 14-15). Praktyka: I ty też najmiłsza siostrzo życz sobie tego, abyś jaką posługę odprawić siostronom mogła” (s. 15)
Odmówienie psalmu	(psalm pokutny <i>De profundis clamavi ad te Domine</i> )	Rozważanie: „wspomnij sobie na śmierć Pana Jezusa, prosząc, aby przez obfitą śmierć swoją raczył się zmiłować nad umarłymi, a zwłaszcza nad dobrodziejami naszymi” (s. 15-16) Praktyka: modlitwa „za umarłe” siostry (s. 15)
Wejście do refektarza w określonym porządku, błogosławieństwo i zajęcie miejsca przy stole	„Wszedłszy do refektarza, skłonią się wszystkie i staną na miejscu swoim w porządku do benedykcji i tak z drugimi za stół usiądą” (s. 183)	Rozważanie: „Siadając do stołu tak sobie mów i myśl, jakobyś na górze Kalwaryjskiej, gdzie Pan Jezus jest ukrzyżowany, tam z Najświętszą Maryją pod krzyżem stała” (s. 16) Praktyka: „benedykcyą nabożnie mów” (s. 16)
Zachowanie przy stole	„Sposób zachowania się u stołu ten im opisujemy: wstydliwie spuszczone oczy u stołu mieć, lekcyj z przygotowaniem serca słuchać” (s. 182)	Rozważanie: „Lekcyja u stołu znaczy owe słowa Pańskie na krzyżu mówione do Najświętszej Panny, albo też milczenie onej pod krzyżem stojącej, gdy

		<p>myśliła, jakoby go z krzyża zdjąć mogła” (s. 20)<sup>a</sup></p> <p>Praktyka:</p> <p>„I ty też najmiłsza siostró na to pamiętaj, powinnaś u stołu zachować milczenie, spokojne siedzenie i oczu swych spuszczenie, abyś u stołu jako anioł siedziała, drugim do tego przykład dając” (s. 20-21)</p>
Spożywanie posiłku	<p>„Chcemy nad to, aby przy świętych obyczajach pomienionych, ćwiczyła ich też po letku mierności jedzenia (...) Abo wiem sytość i delikackie albo zapalające potrawy, zakonnym nie należą nigdy, gdyż posilenia tylko ciała szukać a ukochanie smaku do Chrystusa oblubieńca swego obracać są powinne” (s. 182).</p>	<p>Rozważanie:</p> <p>„Nasylenie się pokarmem i napojem: znaczy, iż Pan Jezus na krzyżu umarły daje nasylenie wszelkiemu stworzeniu” (s. 19)</p>
Umycie rąk	<p>„wody w lawaterz naleje, ręcznik biały w niedzielę i śródę zawiesi” (s. 180)</p>	<p>Rozważanie:</p> <p>„Gdy ręce umywasz, wspomnij sobie, iż wielkiej czystości Pan po tobie potrzebuje” (s. 23)</p>
Wyjście z refektarza	<p>„A po skończeniu psalmu, serdeczne westchnienie z krótkimi słowy uczynią, te albo tym podobne słowa mówiac: Panie Jezu, mieszkaj w sercu moim” (s. 183)</p>	<p>Rozważanie:</p> <p>„Gdy od stołu wstajesz, uważaj przyjscie Józefa z Nikodemem, którzy przyszedłszy pokłonili się Panu Jezusowi na krzyżu wiszącemu, gdy go mieli z krzyża zdejmować” (s. 22)</p> <p>Praktyka:</p> <p>„nie powinnaś u stołu rozmawiać ani od niego wstawać aż za dozwoleństwem starszej” (s. 22)</p>
Droga do celi i kościoła	<p>„Po gratias w takowej że się skromności do swego miejsca mieszkania wrócą, a przed kościołem upadszy na kolana, powinny cześć i chwałę Panu Bogu oddadzą, mówiąc Laudate Dominum do coelis” (s. 183).</p>	<p>Praktyka:</p> <p>„Idąc do kościoła nabożnie rozważaj, jakobyś Pana Jezusa na krzyżu jeszcze będącego pozdrawiała, żeby się zmiłował nad dobrodziejami, a nam odpuścił grzechy przy stole przez ludzką ułomność nieostrożnie popełnione” (s. 25-26)</p>

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Dyrekcja zakonnego życia*.

<sup>a</sup> Por. zapis „Lectia u stołu znaczy one słowa Pańskie na krzyżu mówione. Abo też milczenie Naświętszej Panny pod krzyżem stojącej, która myśliła, jakoby syna swojego z krzyża zdjąć mogła. A ty też namilsza siostró milczeć masz u stołu”, w: *Zabaw, ćwiczenia, y niektórych Modlitw dla Panien Zakonnych krotko zebranych część pierwsza*. W Krakowie: Bazyli Skalski Drukował, 1610, s. nlb. 32.

Specjalne nauki kierowano do sióstr, które co tydzień pełniły w refektarzu służbę. Wyznaczona siostra powinna rano rozpaść w piecu, a po mszy św. wysprzątać wyznaczoną na posiłki izbę, wynieść śmieci, przygotować ręczniki i wodę w lawaterzu<sup>36</sup>. W trakcie posiłku usługiwała siostrom; wówczas zbierając naczyń, powinna mówić: „daj Boże, abym dobrze sumnienie rozbierała i duszę oczyściła, abyś Ty sam w niej mieszkał”<sup>37</sup>. Rozważanie powinno także towarzyszyć nakładaniu i zdejmowaniu ubrania „do służenia”, gdy należało prosić miłosiernego Boga o „przyobleczenie” w Jego miłość i łaskę oraz umiejętność zwalczania (dokładnie „zwłeczenia”) wszystkich złych nałogów i niedoskonałości<sup>38</sup>. Odrębne pouczenie było przeznaczone dla lektorki, która powinna prosić o duchowy pożytek z lektury dla słuchających i samej siebie. Modliła się zatem następująco: „otwórz Panie oczy i serce moje ku przystojnemu czytaniu”<sup>39</sup>. Tekst modlitwy (z niewielkimi zmianami) został skopiowany z kompendium dla „panien zakonnych”<sup>40</sup>. Stamtąd pochodzi także symboliczne odniesienie sposobu zachowania przy stole do wydarzeń pasyjnych.

Podstawą życia monastycznego był udział w liturgii, wyznaczający rytm codziennej modlitwy wspólnotowej. Uznawano, że w

Kościele Bożym żadne[go] urzędu nie masz (...) coby albo potrzebą, albo dostojnością to Kapłańskie Oficjum przechodzić albo się z nim słusznie zrównać mogło. Abowiem odprawieniem godzin jako przystoi Pana Boga błagamy, do miłosierdzia skłaniamy, anielski urząd sprawujemy, niebieską ojczyznę uweślamy, szatany hamujemy<sup>41</sup>.

Z tego też względu należało odpowiednio przygotować się do oficjum, przede wszystkim przez skupienie (by nie wyjść na sercu „rozsypanym”), wyraźne wymawianie słów, a zwłaszcza świadomość obecności Boga: „pilnie i nabożnie będziesz się modlił, tak żebyś albo do słów, które mówisz, albo do sensu ich jeśli rozumiesz, albo do tego z kim mówisz, to jest do tego, który jest twórcą wsze[go] stworzenia, atencją obracał”<sup>42</sup>. W *Pektoraliku duchownym* Ch. Zdrowski poszczególne godziny kanoniczne wiązał z etapami drogi krzyżowej<sup>43</sup>, podobny sposób rozważania wykorzystano w *Dyrekcji zakonnego życia*.

Na każdy dzień tygodnia wyznaczono intencję, z jaką powinno się odprawiać liturgię godzin (s. 26-30). W niedzielę w czasie modlitwy należało pamiętać o dobrodziejstwach Boga (czyli darze życia, Odkupieniu, darach wiary, powołania, zdrowia), w poniedziałek – o dobrych przyjaciółach, krewnych i powinowatych (a także o wrogach), we wtorek – o rodzicach i dobrodziejach oraz o duszach w

<sup>36</sup> Tamże, s. 180-181.

<sup>37</sup> *Dyrekcja zakonnego*, s. 23

<sup>38</sup> Tamże, s. 23-24.

<sup>39</sup> Tamże, s. 25.

<sup>40</sup> *Zabaw, cwiczenia*, s. nlb. 32.

<sup>41</sup> J. Alvarez, *O żywocie zakonnym jako ma być świętobliwie prowadzon*. Kraków : Drukarnia Mikołaja Loba, 1613, s. 43. Por. także: „Wszystkie rzeczy czas mają, także każda godzina z oficjum czasu swego potrzebuje, w którym od Pana jako dług posługę wyciąga”, tamże, s. 45.

<sup>42</sup> Tamże, s. 58.

<sup>43</sup> Omówienie zob. Gwioździk, *Benedyktynka doskonała*.

czyśćcu, w środę proszono o cnoty sprzyjające osiągnięciu doskonałości zakonnej, w czwartek miano na uwadze rozszerzenie wiary, „wykorzenie” herezji, zgodę w Kościele i potrzeby własnego klasztoru, modlitwy w piątek ofiarowano za grzechy własne i cudze, a w sobotę chodziło o powodzenie Zakonu św. Benedykta, zachowanie reguły i ślubów, a także odpowiednie rządy przełożonych w klasztorze. Symboliczne znaczenie pasyjne nadawano poszczególnym czynnościom, wymienianym w układzie dnia, wyznaczanym przez porządek godzin kanonicznych (zob. tab. 3).

**Tabela 3. „Pacierz kapłańskie co znaczą?”**

Czynności w porządku oficjum	Scena biblijna i symbolika pasyjna
<b>Jutrznia</b>	
pierwszy dzwonek	pojęcie Chrystusa w Ogrójcu
drugi dzwonek	pytanie Chrystusa: „Kogo szukacie” (s. 49)
droga na chór	zdanie Judasza: „Otóż jest imajcie go, a wiedźcie go ostrożnie” (s. 49) Zachowanie: pilne odmawianie jutrzni, trwanie w obecności Chrystusa: „trzymajże go mocno a nie wypuszczaj od siebie” (s. 51)
pierwszy nokturn	pierwsza modlitwa Chrystusa i budzenie św. Piotr: „Pietrze śpisz? nie mogłeś jednej godziny ze mną czuć?” (s. 51)
drugi nokturn	druga modlitwa Chrystusa w Ogrójcu
trzeci nokturn	trzecia modlitwa Chrystusa, gdy „krwawym potem się pocił” (s. 52)
Ewangelia	anioł mówi Jezusowi o pełnieniu woli Ojca
hymn <i>Te Deum Laudamus</i>	śpiew na chwałę Pana Boga, na wzór świętych, oddających chwałę Majestatowi Boskiemu
<b>Laudesy</b>	
śpiew lub recytacja	pamiętka chwalebne Zmartwychwstania
benedykcja	spojrzenie Chrystusa na Piotra, po jego zaparciu się
droga z jutrzni	rozejście się „złych ludzi”, którzy uwięzili Jezusa: „wtrącili (...) do piwnicy dla przespania” (s. 54)
wstanie na rozmyślanie	Jezus wyprowadzony „z piwnicy”. Rozważanie Jego cierpienia
<b>Prima</b>	Jezus na sądzie Piłata i Heroda, wzgardzenie
Regi seculorum (hymn <i>Regi autem saeculorum immortalis invisibili soli deo honor et gloria in saecula saeculorum amen alleluia</i> )	oddanie Bogu chwały za „wielką żelżywość i sromotę [wstyd, hańbę] Jego” (s. 56)



kolenda	męczeństwo i cnota świętych; Jezus stojący na sądzie Heroda „sędziowie niesprawiedliwi siedzieli” (s. 56)
Deo Gratias	wyprowadzenie Jezusa
Sancta Maria	smutek Maryi patrzącej na Jezusa w „szyderskiej szacie” (s. 57)
Deus in adiutorium, odmawiane 3 razy (Ps 70, rozpoczynający każdą godzinę oficjum: <i>Deus in adiutorium meum intende, Domine ad adiuuandum me festina</i> )	prośba Trójcy Świętej o odpuszczenie grzechów „przeszłych, mniejszych i w któreśmy mogli wpaść nieostroźnie” (s. 58)
pacierz	Jezus związany upada przed Herodem
kapitulum (fragment lekcji recytowanej po psalmach)	u Piłata – naleganie Żydów na skazanie na śmierć Jezusa
<b>Tercja</b>	cierniem ukoronowanie i „naśmiewiska”
<b>Sexta</b>	droga krzyżowa, upadki Jezusa pod krzyżem
<b>Nona</b>	polecenie Piłata ukrzyżowania Jezusa między łotrami
<b>Nieszpory</b>	zjęcie Jezusa z krzyża przez Nikodema i Józefa, którzy całowali Jego rany
<b>Kompleta</b>	pogrzeb Jezusa; myślenie o własnym pogrzebie, polecenie duszy Bogu
Salve Regina (antyfona ku czci Maryi: <i>Salve, Regina, Mater misericordiae, vita, dulcedo, et spes nostra, salve....</i> ]	wdzięczność dla Maryi za urodzenie Zbawiciela

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Dyrekcja zakonnego życia*.

Każda z części liturgii godzin miała swoje odniesienie w sferze symbolicznej, choć rozbudowany „wykład” przygotowano tylko dla jutrzni z laudesami, wraz z symbolicznym znaczeniem poszczególnych elementów („wykładem pacierzy kapłańskich”). Godziny dzielono na dwa nokturny, którym odpowiadały określone psalmy i responsoria, fragmenty Biblii oraz modlitwy. Przed jutrznią nowicjuszeki powinny odmówić specjalną modlitwę. Rozpoczynała ją wezwanie zaczerpnięte z psalmu 51 *Domine labia mea aperies et os meum adnuntiabit laudem tuam* („Otwórz Panie usta moje na błogosławienie Imienia Twego świętego”), które jednocześnie rozpoczynało całodzienny cykl godzin kanonicznych. Następnie siostry prosiły o oczyszczenie serca z wszelkich „próżnych, przewrotnych i błąkających się myśli”<sup>44</sup>. Oprócz skupienia potrzebne było „oświecenie rozumu” oraz „zapalenie afektów”, czyli przygotowanie się na „godne, pilne i nabożne” odprawienie oficjum, które odbywało się w obecności Boga.

<sup>44</sup> *Dyrekcja zakonnego*, s. 84.

W poszczególnych częściach jutrzni zastosowano następującą symbolikę:

Początek jutrzni: *venite* (Ps 94 *Venite exsultemus*) – pożegnanie Jezusa z Maryją  
hymn – odejście Jezusa do Wieczernika.

Nokturn pierwszy: psalm 1 – ustanowienie Najświętszego Sakramentu; psalm 2 – zapowiedź zdrady Judasza (należało wtedy rozmyślać o „strwożeniu Apostołów”); psalm 3 – cierpienie Jezusa i smutek Apostołów; Gloria Patri [dok-sologia *Gloria Patri, et Filio, et Spiritui sancto. Sicut erat in principio, et nunc, et semper et in saecula saeculorum, Amen*, odmawiana na końcu psalmów] oznacza-ła wdzięczność za ustanowienie Eucharystii; pacierz – zapowiedź zaparcia się św. Piotra; *Exaudi* (Ps 26,1 *Exaudi, Domine, vocem meam, qua clamavi ad te: adiutor meus esto, ne derelinquas me, neque despicias me, Deus salutaris meus* i błogo-sławieństwo przed lekcją) i benedykcja – obietnica św. Piotra pójścia za Jezusem na śmierć; lekcja 1 – Chrystus wstaje od stołu; responsoria – „Nogi umywał Apo-stołów”; lekcja 2 – św. Piotr wzbrania się przed umyciem nóg; responsoria – „Uniżenie Pana Jezusa do nóg Judaszowych”; lekcja 3 – cierpienie Jezusa w trak-cie mycia nóg Judaszowi; responsoria – zalecenie wzajemnej miłości.

Nokturn drugi: psalm 1 – odejście Jezusa do Ogrójca; psalm 2 – przejście na modlitwę; psalm 3 – budzenie uczniów; pacierz – Jezus oddał się na modlitwę; lekcja 1 – krwawy pot; responsoria – cierpienie Jezusa z powodu daremności dla wielu jego Męki; lekcja 2 – drugie budzenie uczniów; responsoria – odejście Je-zusa na modlitwę; lekcja 3 – anioł z kielichem, pełnienie woli Ojca; responsoria – informowanie uczniów o zbliżaniu się Judasza.

Nokturn trzeci: psalm 1 – boleść Jezusa; psalm 2 – pytanie „kogo szukacie”, odpowiedź Jezusa Nazareńskiego; psalm 3 – odpowiedź: Jam jest; pacierz – „upa-dli wszyscy na ziemię”; lekcja 1 – zamieszanie przy wejściu tłumu do Ogrójca; responsoria – pytanie Piotra dotyczące obrony Jezusa; lekcja 2 – ucięcie ucha i uzdrowienie „Malchusa”; reponsoria – Judasz całuje Jezusa; lekcja 3 – Jezus pyta Judasza, po co przyszedł, Judasz wydaje Go pocałunkiem; *Te Deum Laudamus* (*Te Deum laudamus: Te Dominum confitemur Te aeternum Patrem omnis terra veneratur*, hymn odmawiany zamiast dziewiątego responsorium) – nowi-cjuszka miała „u nóg Pana Jezusa” dziękować za „tak wielki wykup”<sup>45</sup>.

Poszczególne elementy porządku oficjum „wprowadzały” nowicjuszkę w przestrzeń ewangelicznych wydarzeń: od Wieczernika po Ogród Oliwny. Na-wiązanie do wszystkich epizodów budowało pewien rytm współuczestniczenia (*compasio*) w Męce Pańskiej. Najwyraźniej taki sposób przeżywania jest widocz-ny w przypadku laudesów. Tu należało wyobrazić sobie, jak Jezus był przewróco-ny, skępowany, „zepchnięty z mostu” do potoku Cedronu, jak rozbił brodę o ka-mień, był „po błotach włóczony”, spoliczkowany u Annasza i Kajfasza, opluty, zdradzony przez św. Piotra<sup>46</sup>. Poszczególne obrazy biblijne nawiązują przy tym do ćwiczeń ignacjańskich, zwłaszcza z tygodnia trzeciego. Konsekwencją rozważa-nia była modlitwa do Jezusa jako Baranka Bożego, który jest „najłaskawszy i naj-cichszy”: nowicjuszka prosiła Go o miłosierdzie i „nadgrozdzenie” (tj. wyrówna-

<sup>45</sup> Tamże, s. 95.

<sup>46</sup> Tamże, s. 95-97.

nie, powetowanie) zaniedbań w czasie odprawiania godzin. Jutrznie i laudesy kończyła modlitwa, którą nowicjuszka, gdy uznała za „oziębłą i roztargnioną”, mogła prosić Boga o jej poprawienie i udoskonalenie<sup>47</sup>.

Sposób przeżywania liturgii, podobny do zalecanego w *Dyrekcji zakonnego życia*, był znamienity dla św. Gertudy. Całe życie w klasztorze pojmowała ona jako życie modlitwy, podejmowanej „sercem i umysłem”, skoncentrowanym na Chrystusie. Każdą czynność odnosiła do życia Chrystusa, którego mniszki miały przyjąć za najdoskonalszy wzór postępowania. Przykładowo w trakcie kropienia wodą święconą *Dyrekcja zakonnego życia* zalecała (za naukami św. Gertudy), by mówić: „przez kroplę krwi Twojej Panie Jezu Chryste i przez moc męki, obmyj mię od wszelkiej zmyzy i oczyść mię od wszelkiego grzechu”<sup>48</sup>.

Nabożeństwa i modlitwy, charakterystyczne dla zwyczajów w konkretnym klasztorze, uzupełniały liturgię godzin. W *Pektoraliku duchownym* Ch. Zdrowski uznał, że „wszelkie usprawiedliwienie i zbawienie” człowieka pochodzi od Męki Chrystusowej, zalecał zatem, by po oficjum wielkim i oficjum *Parvum* odprawić godzinki pasyjne. W *Dyrekcji zakonnego życia* również zaproponowano nowicjuszkom „Godziny Męki Pańskiej”. O wyznaczonym czasie należało skoncentrować uwagę na wydarzeniach opisywanych w Ewangeliach<sup>49</sup>. Takie rozważania, upamiętniające wydarzenia ewangeliczne, są także charakterystyczne dla drogi krzyżowej, polegającej na symbolicznym przejściu trasy Męki Pańskiej, ułożonej w cykl tzw. stacji. Istota tego nabożeństwa wymaga od postępowania każdego dnia za Chrystusem, „niesienia krzyża życiowych zadań i doświadczeń”<sup>50</sup>.

Ta duchowa pielgrzymka miała na celu nie tylko pokutę, lecz także współuczestniczenie w cierpieniu Chrystusa, zadośćuczynienie za przewiny, dziękczynienie oraz możliwość uzyskania nadanych odpustów<sup>51</sup>. O zależnościach obu rodzajów nabożeństw świadczy „Akt mimo kościoła idąc”, zamieszczony po

<sup>47</sup> Tamże, s. 110-111.

<sup>48</sup> „Gdy się święconą wodą kropisz”, w: Gertuda św., *Niebo na Ziemi Przy Świętej z Bogiem konwersacji Tyle gwiazdami, ile Modlitwami Ozdobione albo Modlitwy S. Gertrudy Wszelkiego wieku, stanu, y kondycji ludziom służące z Łacińskiego ięzyka na Polski przez pewną osobę duchowną przetłumaczone*. Brunsbergae: Drukarnia Collegium Societatis Jesu, 1760, s. 20.

<sup>49</sup> Kolejność wg *Dyrekcji zakonnego życia* (s. 30-41): 19 – umycie nóg w Wieczerniku, ustanowienie Eucharystii; 8 – mowa do Apostołów, przygotowująca do męki; 9 – droga do Ogrójca, lęk i smutek Jezusa; 10 – prośba w Ogrójcu o „oddalenie kielicha”; 11 – krwawy pot; 12 – pojmanie w Ogrójcu; 1 – uderzenie u Annasza; 2 – oskarżenie u Kajfasza; 3 – zaparcie się św. Piotra; 4 – wyszydzanie w więzieniu; 5 – sąd u Kajfasza i wydanie na śmierć; 6 – sąd u Piłata; 7 – droga do Heroda; 8 – uwolnienie Barabasa; 9 – biczowanie, cierniem koronowanie; 10 – Ecce Homo; 11 – droga krzyżowa; 12 – ukrzyżowanie; 13 – modlitwa Chrystusa na krzyżu; 14 – oddanie Maryi za matkę; 15 – śmierć na krzyżu; 16 – przebicie boku włócznią; 17 – zdjęcie z krzyża; 18 – złożenie do grobu.

<sup>50</sup> J.J. Kopec, *Droga krzyżowa kontemplacją mądrości krzyża i paschalnej ofiary Jezusa Chrystusa*, w: Materiały z sympozjum, <http://www.kkbids.episkopat.pl/uploaded/A25/I%20DROGA.pdf>. Por. tenże, *Droga Krzyżowa. Dzieje nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów*, Poznań 1987, s. 77-79.

<sup>51</sup> Więcej na ten temat zob. W. Smereka, *Studium pasyjne. Rys historyczny i teksty Drogi Krzyżowej*, Kraków 1968.

„Godzinach Męki Pańskiej”. Zawierał on wezwania, zwykle powtarzane przed każdą ze stacji: „Kłaniam Ci się Panie Jezu i błogosławię Tobie...”. Tekst uzupełniała modlitwa za zmarłych („Wieczne odpoczywanie...”) oraz odmawiane w konkretnych intencjach „pacierze”. Pierwsze pięć ofiarowano za papieża i Kościół Boży, z prośbą o nawrócenie „heretyków” i grzeszników, za przełożonych zakonu, a także w intencji zgody w ojczyźnie, za króla, jego radę i rycerstwo oraz dobrodziejów. Kolejne trzy pacierze, odmawiane po komplecie, również poświęcono dobrodziejom, przyjaciółom i powinowatym, proszono także o przebaczenie „niedbałości przy służbie Bożej”<sup>52</sup>.

Oprócz modlitwy wspólnotowej w *Dyrekcji zakonnego życia* omawiano także sposób indywidualnego nabożeństwa. Jednym z najważniejszych sposobów wewnętrznego ćwiczenia była medytacja, która powinna być prowadzona „porządnie, spokojnie i pożytecznie i według każdej pojęcia”<sup>53</sup>. W *Porządku nowicjatu* przewidziano na nią godzinę (od 5 do 6). Mistrzynie uczyła sposobu rozmyślania, sprawdzała sposób przygotowania do niego (tematykę, tzw. punkty, przydziałała po komplecie), precyzowała, co nowicjuszka w rozmyślaniu ma „rozumem upatrować”, jaki cel chce osiągnąć („A pożytki rozmyślania i znak ich jest wewnętrzna pokora, znak pokory wewnętrznej powolność z miłości Bożej ustawiczna”<sup>54</sup>) i jakie przeszkody pokonać, uczyła także wyboru modlitwy kończącej ćwiczenie. Przyjęty sposób medytacji był nastawiony przede wszystkim na pracę intelektu<sup>55</sup>. Przygotowanie do niej polegało na przyjęciu postawy pokory i zwróceniu uwagi na wagę materii, którą wybrano do rozważania, a zwłaszcza na poczuciu obecności Boga. Po ćwiczeniu należało przypomnieć sobie jego przebieg oraz zanotować „okoliczności i pożytki duchowne”.

W *Dyrekcji zakonnego życia* medytację określono jako „przewyciężenie trzech sił duszy naszej: to jest pamięci, rozumu i woli”<sup>56</sup>. Sposób prowadzenia rozmyślań był zgodny z układem proponowanym w ćwiczeniach św. Ignacego. W *Dyrekcji zakonnego życia* poprzedzała je modlitwa o odprawienie rozmyślań na chwałę Boga, przy czym była ona wypowiedziana wraz z wyobrażeniem obecności Boga, jakby patrzącego na nowicjuskę. Następnie uczono przeprowadzenia trzech przygotowań do rozważania. W pierwszych należało przypomnieć sobie wydarzenie biblijne, które miało być podstawą medytacji. W drugim zalecano wyobrażenie sobie miejsca, w którym „działa się tajemnica”, co miało pomagać skupieniu, w trzecim należało prosić Boga o łaskę, której chciano dostąpić. W ten sposób należało np. przypomnieć sobie scenę z Ewangelii o narodzeniu Chrystusa, wyobrazić sobie okoliczności, a wreszcie prosić o poczucie radości z Narodze-

<sup>52</sup> *Dyrekcja zakonnego*, s. 44-45.

<sup>53</sup> *Porządek nowicjatu*, s. 186.

<sup>54</sup> Tamże, s. 187.

<sup>55</sup> O znaczeniu medytacji i konkretnych lekturach związanych ze szkołą ignacjańską, karmeli-tańską i salezjańską zob. J. Gwioździk, *Literatura medytacyjna w środowisku żeńskich klasztorów kontemplacyjnych w XVII wieku. Kanon – obieg – style odbioru*, w: *Drogi duchowe katolicyzmu polskiego XVII wieku*, red. A. Nowicka-Jeżowa, Warszawa 2016, s. 394-419.

<sup>56</sup> *Dyrekcja zakonnego*, s. 45

nia lub o pragnienie naśladowania pokory i ubóstwa Chrystusa<sup>57</sup>. Teksty pasyjne dzielono także zgodnie z układem dnia na tzw. przybytki. Pierwszy (do niesporów) był poświęcony na medytację mądrości Bożej (obraz cierniem koronowania), drugi (od niesporów do obiadu) koncentrował się na miłosierdziu Bożym (wyobrażenie ran na nogach Chrystusa), trzeci (od obiadu do komplety) polegał na rozważaniu posłuszeństwa Chrystusa (symbolizowały je rany Jego rąk), czwarty (od komplety do litanii) uświadamiał cierpliwość Bożą (rany zadane w plecy), a piąty (od litanii do przebudzenia) służył uświadomieniu sobie miłości Oblubieńca (rana w boku)<sup>58</sup>. Specjalny czas obowiązywał w okresie Wielkiego Postu. Wówczas w *Dyrekcji zakonnego życia* proponowano praktykę pokutną, którą można było ofiarować w intencji osób potrzebujących pomocy. Zachowywano zatem całkowite milczenie w określone dni tygodnia, na pamiątkę słów wypowiedzianych przez Chrystusa na krzyżu<sup>59</sup>.

Część tekstu *Dyrekcji zakonnego życia* została przygotowana zgodnie z metodą proponowaną w *Porządku nowicjatu*, dołączonym do tzw. reguły reformowanej z 1606 r. Stamtąd pochodzi tzw. Rozmowa duchowna. Stanowiła ona czwarty ze sposobów duchowego ćwiczenia nowicjuszek (w okresie 6 miesięcy)<sup>60</sup>. Były dwie metody prowadzenia rozmowy. Po pierwsze mistrzyni nowicjuszek każdego dnia wyznaczała dwie panny, które miały przygotować temat rozmowy, zgodny z prowadzonym rozmyślaniem lub lekturą. Następnie każda nowicjuszka relacjonowała swój sposób pojmowania poruszanych zagadnień. W ten sposób sprawdzano stopień jej przygotowania do życia duchowego i postępu w dążeniu do doskonałości. Po drugie wyznaczona nowicjuszka zadawała innym pytania i kontrolowała poprawność odpowiedzi. Pytania dotyczyły powinności wobec Boga i wspólnoty oraz cnót osobistych. Cztery przykłady takich rozmów zostały przedrukowane w *Dyrekcji zakonnego życia*<sup>61</sup>. Wymieniono w niej następnie cnoty św. Benedykta, które w poszczególnych miesiącach roku powinny naśladować jego duchowe córki. Kolejno w każdym dniu tygodnia nowicjuszki powinny starać się „ćwiczyć” określoną postawę, np. trwanie w obecności Bożej, pełnienie woli Bożej, gorliwość w dążeniu do doskonałości, dbanie o unikanie gniewu, beznadziei i smutku, by osiągnąć wewnętrzny pokój (*pax benedictina*).

Podstawą proponowanej w *Dyrekcji zakonnego życia* postawy nowicjuszek było „wyniszczenie samej siebie i wyrzeczenie się własnej woli”<sup>62</sup>. Ten model ascezy był realizowany w klasztorze ukształtowanym jako benedyktyńska szkoła służby Bożej (*schola servitii Dei*). Życie nowicjuszek wypełniała przede wszystkim modlitwa wspólnotowa i indywidualne nabożeństwa oraz praktyki ascetyczne, z którymi zapoznawano się w trakcie prowadzonej w nowicjacie formacji. Intelektualne uzasadnienie podejmowanych działań było zgodnie z ideałami kongregacji chełmińskiej, czyli chodziło o podejmowanie „stałej pracy nad zwracaniem myśli,

<sup>57</sup> Tamże, s. 47-48.

<sup>58</sup> Tamże, s. 136-140.

<sup>59</sup> Tamże, s. 141-145.

<sup>60</sup> *Porządek nowicjatu*, s. 208-216.

<sup>61</sup> Tamże, s. 210-216.

<sup>62</sup> Tamże, s. 1.



a przez myśli i serca, do Boga”<sup>63</sup>. Jednocześnie ksieni J.S. Reytanówna odwoływała się do nauk i zwyczajów modlitewnych, propagowanych przez dawnych spowiedników konwentu, zwłaszcza przez benedyktynę tynieckiego i przeora w Starych Trokach Ch. Zdrowskiego. Wykorzystywała ponadto teksty innych autorów ascetycznych, w konwencie wileńskim najprawdopodobniej uznane za szczególnie ważne w realizacji powołania zakonnego. W konsekwencji powstało unikalne kompendium, mające na celu pomoc w formacji zakonnej, a jednocześnie ukazujące sposób ujęcia ideału życia mniszego w wileńskiej wspólnotie.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła

- Alvarez Jakub, *O żywocie zakonnym jako ma być świętobliwie prowadzon.* Kraków: Drukarnia Mikołaja Loba, 1613.
- Dyrekcja zakonnego życia*, [b.m.w., b.w.], 1744.
- Gertuda św., *Niebo na ziemi albo strzeliste akty i afekty.* W Wilnie : [b.w.], 1724.
- Gertuda św., *Niebo na Ziemi Przy Świętej z Bogiem konwersacyi Tyle gwiazdami, ile Modlitwami Ozdobione albo Modlitwy S. Gertrudy Wszelkiego wieku, stanu, y kondycyi ludziom służące z Łacińskiego ięzyka na Polski przez pewną osobę duchowną przetłumaczone.* Brunsbergae : Drukarnia Collegium Societatis Jesu, 1760.
- Kazanie na dzień Wielkiego Patriarchy i Fundatora S. Benedykta Na rekwizycję wielkiej honoru S. Oyca Promotorki [...] Sybilli Reytanowny Zakonu S. O. Benedykta Xieni konwentu wileńskiego do druku podane.* W Wilnie : W Drukarni Akademii Societatis Jesu, 1745.
- Kielczewski Gabriel, *Sposób życia Panien do zakonu się mających : według Reguły Augustyna Świętego* [b.m.w., b.w.], 1613.
- Porządek nowicjatu z Reguły S. Benedykta zebrany i sporządzony do ćwiczenia duchownego i powierzchnego na ośm części główne rozdzielony, w: Reguła Świętego Oyca Benedicta. : Z łacińskiego przetłumaczona, y z Reformacją porządków, chełmieńskiego, Toruńskiego, Żarnowieckiego, Nieświeskiego, y inszych wszystkich w Krolestwie polskim teyże Reformacyey y Reguły S. Benedikta, które teraz są y napotym ziednoczone będą, Klasztorow Panieńskich. Władzą stolice apostolskiej, przez Jasnie Wielmożnego Oyca, X. Wawrzynca Gębickiego, z łaski Bożej Biskupa Chełmieńskiego, Pomezaniey administratora etc.Roku pań. 1605 potwierdzona. Na końcu położone krotko zebrane łaski y odpusty przez uczestnictwo tymże Zakonnicom od ś. pamięci Clemensa PP. VIII darowane wiecznie.* W Krakowie : U Wdowy Jakuba Sybeneychera, 1606.
- Reguła Świętego Oyca Benedicta. Z łacińskiego przetłumaczona, y z Reformacją porządków, chełmieńskiego, Toruńskiego, Żarnowieckiego, Nieświeskiego, y inszych wszystkich w Krolestwie polskim teyże Reformacyey y Reguły S. Benedikta, które teraz są y napotym ziednoczone będą, Klasztorow Panieńskich. Władzą stolice apostolskiej, przez Jasnie Wielmożnego Oyca, X. Wawrzynca Gębickiego, z łaski Bożej Biskupa Chełmieńskiego, Pomezaniey administratora etc.Roku pań. 1605 potwierdzona. Na*

<sup>63</sup> M. Borkowska, *Ideal benedyktynki proponowany przez kongregację chełmińską*, „Znak”, 22 (1980), s. 1565.



- końcu położone krotko zebrane laski y odpusty przez uczestnictwo tymże Zakonnicom od ś. pamięci Clemensa PP. VIII darowane wiecznie. W Krakowie: U Wdowy Jakuba Sybeneychera, 1606.
- Rozmyślenia na początku ćwiczenia nowicjackiego sporządzone Roku Pańskiego 1778 dnia 1 miesiąca sierpnia Za staraniem [...] Beaty Nikorowiczówny konwentu lwowskiego WW PP Benedyktynek nowicjatu Mistrzyni, Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, rkps 118.
- W.O. y P. Jana z Turecrematu, kardynała S. Sixta na świętego Benedikta Opata Regulę wykład. W Krakowie: W Drukarni Andrzeja Piotrkowczyka, 1607.
- Wielki luminarz Benedykt święty cnotami i cudami nad słońce jaśniejszy... W Wilnie: w Drukarni Societatis Jesu, 1745.
- Zabaw, ćwiczenia, y niektórych Modlitw dla Panien Zakonnych krotko zebranych część pierwsza. W Krakowie: Bazyli Skalski Drukował, 1610.
- Zawadzki Roman, Metal na taksie i próbie Opatrzności Boskiej siła ważący albo moc i skutki metalu krzyża Ojca i Patriarchy Benedykta przeciwko morowemu powietrzu. W Wilnie: w Drukarni Akademickiej Societatis Jesu, 1709.
- Zdrowski Chryzostom, Pektoralik Duchowny dla Panien Zakonnych Pod Regulą Świętego Benedykta Związanych [...] do druku za pozwoleniem Starszych Podany. W Wilnie: w Drukarni Akademickiej Societatis Jesu, 1681.

### Opracowania

- Borkowska Małgorzata, *Ideal benedyktynki proponowany przez kongregację chełmińską*, „Znak”, 22 (1980) s. 1564-1571.
- Borkowska Małgorzata, *Two Attempts at Self Government of Femine Religious Institutes in Poland*, „Studia Monastica”, 23 (1981) s. 169-179.
- Borkowska Małgorzata, *Potrydencka wersja Regulę św. Benedykta*, w: *Za przewodem Ewangelii. Profesja monastyczna*, Tyniec 1986, s. 249-262.
- Borkowska Małgorzata, *Między tradycją a powrotem do źródeł. Szesnastowieczne modele odnowy życia zakonnego w Polsce*, w: *Fermentum massae mundi*, red. N. Cieślińska, P. Rudziński, Warszawa 1990, s. 262-266.
- Borkowska Małgorzata, *Słownik polskich księń benedyktyńskich*, Niepokalanów 1996.
- Borkowska Małgorzata, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVI-XVIII wieku*, Warszawa 1996.
- Borkowska Małgorzata, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedoźbiorowej*, t. 3, Warszawa 2008.
- Gwioździk Jolanta, *Kultura pisma i książki w klasztorach żeńskich dawnej Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, Katowice 2015.
- Gwioździk Jolanta, *Benedyktynka doskonała (Pektoralik duchowny 1681)*, w: *Monastycyzm XV-XVIII wieku. Tradycja średniowieczna wobec wyzwań nowożytnego humanizmu*, red. M.T. Gronowski, P. Urbański, Warszawa 2016, s. 80-114.
- Gwioździk Jolanta, *Literatura medytacyjna w środowisku żeńskich klasztorów kontemplacyjnych w XVII wieku. Kanon–obieg–style odbioru*, w: *Drogi duchowe katolicyzmu polskiego XVII wieku*, red. A. Nowicka-Jeżowa, Warszawa 2016, s. 394-419.
- Kopeć Jerzy Józef, *Droga Krzyżowa. Dzieje nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów*, Poznań 1987.
- Rotter Lucyna, *Ubiór czy kostium? Znaczenie i funkcja strojów zakonnych*, Kraków 2015.
- Smereka Władysław, *Studium pasyjne. Rys historyczny i teksty Drogi Krzyżowej*, Kraków 1968.

**Netografia**

Grzegorz Wielki, *Komentarz do „Pieśni nad pieśniami”*, w: *Teologia duchowości*, <http://duchowosc.uksw.edu.pl/czytelnia/gwiazda/grzegorz-wielki/> (dostęp 10.11.2018).

Kopeć Jerzy Józef, *Droga krzyżowa kontemplacją mądrości krzyża i paschalnej ofiary Jezusa Chrystusa*, w: *Materiały z sympozjum*, <http://www.kkbids.episkopat.pl/uploaded/A25/I%20DROGA.pdf> (dostęp: 10.11.2018).

**“DYREKCJA ZAKONNEGO ŻYCIA” –  
AN UNKNOWN TREATISE FROM 1744 ON THE MONASTIC  
FORMATION OF BENEDICTINE NOVICE NUNS**

**Abstract**

In 1744, Joanna Sybilla Reytanówna, a Vilnius Benedictine abbess, published a book entitled “Dyrekcja zakonnego życia” (“Directions on Religious Life”). The tome comprises a collection of practical texts which were useful in the all-day formation of novices, hence it primarily contains specific teachings on various ways of improving life in the convent. The teachings are accompanied by appropriate prayers. The practical nature of the book can also be presumed given its small format, which means it could be read in any situation – all the more as the recommended exercises had to be performed throughout the activities planned for the entire day, following the rhythm of life in the monastery. The basic group of issues addressed in “Dyrekcja zakonnego życia” was related to specific methods of structuring the community life. The book presents a practical link between every activity and the spiritual realm, e.g. teaching distinct methods of meditation and spiritual conversation. It also provides instruction on imitating the Benedictine ‘virtues’ broken down into separate months as well as on practising excellence (broken down into days of the week). In her treatise, Joanna Sybilla Reytanówna referred both to the formation ideals pursued in the Chełmno congregation and the teachings and prayer customs promoted by Benedictines, former convent confessors and other ascetic authors. As a result, she managed to compose a unique compendium aimed at facilitating religious formation in a convent, which, at the same time, presents the ideals of monastic life in the Vilnius community.

**Keywords:** Vilnius Benedictine Sisters; Joanna Sybilla Reytanówna; novitiate; religious formation

*Translated by Jolanta Gwioździk*